

# Stasiewicz-Jasiukowa, Irena

---

## "Wspomnienia", Franciszek Salezy Dmochowski, Warszawa 1959 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 5/3-4, 479-481

---

1960

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



mogli uwypuklić tę czy inną stronę zainteresowań Humboldta i z pełną dobrą wolą zniekształcić rysy jego portretu. Osobiste zainteresowania tłumacza dokonującego wyboru odgrywają przecież w tym procesie równie dużą rolę. W *Podróżach po Ameryce podzwrotnikowej* przekazano czytelnikowi portret Humboldta we właściwych proporcjach, uwzględniając wszystkie jego charakterystyczne rysy.

To, czego nie mógł dać wybór pism, uzupełniła przedmowa. Redaktor wyboru, prof. B. Olszewicz, w zwięzły i jasny sposób poinformował czytelnika o kolejach życia Humboldta, o jego podróżach, znaczeniu dla nauki światowej, wreszcie o tym, co nas szczególnie interesuje — o jego związkach z Polską i Polakami. Czytelnik otrzymał więc obraz Humboldta osadzony w epoce, żywy, niebanalny.

Redaktor i tłumacze: J. Babicz i J. Petryszyn, przygotowując jedną z najlepszych pozycji literatury naukowopopularnej, jaka ukazała się w ostatnich latach, oddali dobrą usługę zarówno Humboldtowi, jak i polskiemu czytelnikowi.

- Mieczysław Fleszar

Franciszek Salezy Dmochowski, *Wspomnienia*. Opracował i wstępem poprzedził Zdzisław Libera. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1959, s. 386.

W skład wydania obok *Wspomnień* (z lat 1806—1830), opublikowanych po raz pierwszy w Warszawie w 1858 r., weszły: *Wspomnienia literackie z dawnych czasów* drukowane w „Bibliotece Warszawskiej“ w 1866 r., szkic: *O wydawnictwie warszawskim, od początku bieżącego stulecia do roku 1840* — ogłoszony w „Przeglądzie Europejskim“ w 1863 r. i zbiór wizerunków literackich: *Znakomici literaci z okresu od 1800 do 1830 roku*, który ukazał się w „Kłosach“ w 1871 r. Podkreślić należy jak najbardziej słuszną ambicję wydawcy, dążącego do objęcia w tomie całości wspomnieniowej spuścizny Franciszka Salezego Dmochowskiego. Intencja jest tym bardziej godna uznania, iż dotychczas nie było takiego wydania wszystkich szkiców o charakterze pamiętnikarskim Dmochowskiego-syna.

Książka — jak wszelkie zresztą pamiętniki ludzi związanych ze środowiskiem intelektualnym — winna zainteresować historyka nauki. Najcenniejsze bowiem fragmenty pamiętnika, wnoszące największą ilość interesujących materiałów, dotyczą właśnie umysłowego życia Warszawy z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego.

Część pierwsza *Wspomnień* Salezego Dmochowskiego obejmuje czasy Księstwa Warszawskiego. Mówiąc o władzach Księstwa daje Dmochowski między innymi szczegółową analizę działalności Izby Edukacyjnej, kontynuującej godnie, zdaniem autora, prace Komisji Edukacji Narodowej.

Dmochowski omawia drobiazgowo skład osobowy, zakres działania i sytuację finansową Izby Edukacyjnej; mówi zarówno o zakładaniu szkół de-

partamentowych — np. o otworzonej w 1809 r. szkole departamentowej w Sejnach, jak i o zasługach Izby w kształceniu kadr profesorów — wysyłanych dla podwyższenia kwalifikacji za granicę do Paryża czy do Berlina; podaje szczegółowy wykaz nazwisk lekarzy, którzy wykładali bezpłatnie w Szkole Lekarskiej, opowiada o zasługach Izby w walce o szerzenie oświaty na wsi. Trudności finansowe Izby Edukacyjnej, ubolewanie nad oplakany stanem Szkoły Głównej Koronnej, którą Izba objęła wraz z czterema przyłączonymi z Galicji departamentami, a nawet sprawa kształcenia kobiet — wszystko to znalazło odbicie w dziennikach Dmochowskiego. Osobny fragment pamiętnika przeznaczył autor Towarzystwu Przyjaciół Nauk.

Jak widać więc na podstawie tych przykładów, dzienniki Dmochowskiego pozwalają odtworzyć nie tylko dość wiernie, ale nawet w wielu momentach wręcz drobiazgowo, historię szkolnictwa i instytucji naukowych czasów Księstwa Warszawskiego.

Analogicznie wygląda sytuacja w drugiej części *Wspomnień* — poświęconej czasom Królestwa Kongresowego. I znowu znajdujemy tu ciekawe materiały do dziejów szkolnictwa i kultury naukowej w Polsce XIX wieku. Materiały te są bardzo różne: od wiadomości o znaczeniu zasadniczym do uwag przyczynkarskich, często wręcz marginesowych, które zresztą interesują niejednokrotnie czytelnika nie mniej, a może nawet więcej niż materiały pierwszoplanowe.

Bogatych informacji dostarcza dziennik Dmochowskiego w tych fragmentach, w których mówi on o początkach i dziejach Uniwersytetu Warszawskiego i o ówczesnej młodzieży studiującej. Te części pamiętnika są chyba najlepsze — zarówno z punktu widzenia ilości materiałów źródłowych, jak i pod względem formy.

Franciszek Salezy nie grzeszy, niestety, specjalnym talentem narratorskim. Wspomnienia jego, mimo iż w zakresie stylu nie można im nic zarzucić i mimo ich wartości merytoryczno-materiałowych, są w wielu fragmentach po prostu nudne. Nie można tego powiedzieć o części poświęconej historii Uniwersytetu Warszawskiego. W sposób serdeczny i bezpośredni kreśli tu autor sylwetki profesorów: rektora Uniwersytetu — księdza Szwejkowskiego, Ludwika Osńskiego — wykładającego literaturę powszechną, Kazimierza Brodzińskiego — profesora literatury polskiej, Jana Wincentego Bandtkiego — wykładowcy prawa polskiego, „historyka-filozofa“, Feliksa Bentkowskiego — historyka literatury powszechnej i ekonomisty — Dominika Krysińskiego; znacznie mniejszą sympatią cieszą się u Dmochowskiego profesorowie nauk filozoficznych — cudzoziemcy: Zinserling — Niemiec i ksiądz Ciampi — Włoch.

Interesujące dla historyka nauki są fragmenty *Wspomnień*, w których Dmochowski informuje o rozwoju czasopiśmiennictwa w Polsce pierwszej połowy XIX wieku, o działalności wydawnictwa i o innych formach życia umysłowego w Królestwie Kongresowym; na uwagę zasługuje tu też szkic: *O wydawnictwie warszawskim, od początku bieżącego stulecia do roku 1840*.

Natomiast szkice: *Wspomnienia literackie z dawnych czasów i Znakomici literaci od 1800 do 1830 roku* przynoszą nie tylko interesujące materiały, lecz przede wszystkim interesującą interpretację wydarzeń literackich tego okresu.

Spór romantyków z klasykami wygląda w świetle pamiętników Dmochowskiego nieco inaczej niż w tradycyjnie przekazywanym naświetleniu Adama Mickiewicza. Jest to już jednak zagadnienie bliższe historykowi literatury niż historykowi nauki, toteż w tym miejscu nie będziemy go głębiej analizować.

Tekst *Wspomnień* opracował i wstępem poprzedził Zdzisław Libera. Interesujący wstęp ukazuje spuściznę pamiętnikarską Salezego Dmochowskiego na tle jego czasów — konfrontując niejednokrotnie relację skrupulatnego zresztą w swych zapiskach Dmochowskiego z faktami historycznie stwierdzonymi. Poza tym wstęp spełnia zadanie o tyle, że wprowadza czytelnika w atmosferę życia umysłowego pierwszej ćwierci XIX wieku — przygotowując go tym samym do odbioru niezawsze zbyt komunikatywnej lektury *Wspomnień*. Przypisy opracowane są z dużą sumiennością; tomik zaopatrzony jest na końcu w tak potrzebny dla czytelnika, a nie zawsze, niestety, dołączany do pamiętników indeks osób i czasopism.

Niezrozumiałe natomiast jest dla odbiorcy rozmieszczenie starannie dobranych skądinąd ilustracji. Dlaczego np. portret Ludwika Osieńskiego znajduje się obok strony 80, podczas gdy mówi się o nim na stronach wszystkich innych, tylko nie na tej? Dlaczego portret Ludwika Dmuszewskiego znajduje się obok strony 273, kiedy nie ma o nim ani na stronie 273, ani najbliższych żadnej wzmianki? Ta niekonsekwencja w rozmieszczeniu ilustracji jest zresztą regułą — chyba żaden portret nie znajduje się na właściwym miejscu!

Aby nie kończyć jednak recenzji starannie i estetycznie wydanych *Wspomnień* akcentem krytyki, podkreślić należy raz jeszcze, że niniejszy tomik jest niewątpliwie interesującą lekturą dla każdego historyka kultury.

Irena Stasiewicz

*Monografia działalności naukowej Stefana Bryły.* Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959, s. 413.

W początkach roku na półkach księgarskich pojawiła się wydana przez Polską Akademię Nauk zapowiadana od dawna *Monografia działalności naukowej Stefana Bryły*. Wchodzi ona w zakres serii monografii wybitnych uczonych z dziedziny nauk technicznych, których pamięć postanowiono uczcić w ten sposób wkrótce po utworzeniu Akademii. Książkę przygotowała powołana przez PAN Komisja pod przewodnictwem prof. Bolesława Mayzla.

Monografia składa się z dwóch zasadniczych części: oceny działalności naukowej Stefana Bryły i przedruków wybranych jego publikacji. Całość uzupełniają: życiorys i licząca 265 pozycji bibliografia prac Bryły.

Stefan Bryła, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli świata naukowo-technicznego w Polsce w okresie międzywojennym, urodził się 17 sierpnia 1886 r. w Krakowie. Już w 1908 r. miał on za sobą studia na Wydziale Inży-